

warto uznać za wytyczne codziennej pracy pedagoga na wszystkich szczeblach edukacji. Ta książka istotnie podnosi naszą świadomość językową.

Bolesław Niemierko

**Maciej Tanaś, Sylwia Galanciak: *Cyfrowa przestrzeń kształcenia. Cyberprzestrzeń – Człowiek – Edukacja*. T. 1. Wyd. „Impuls”, Kraków 2015, s. 260**

Choć internet w naszym codziennym życiu traktujemy naturalnie, wciąż pozostają nieznane i niezrozumiałe jego mechanizmy oddziaływania na ludzi i społeczeństwa. Także w pedagogice niewiele wiemy na ten temat. Dlatego książka *Cyfrowa przestrzeń kształcenia* jest niezwykle ważna, zwłaszcza że obok dociekań teoretycznych prezentuje wyniki badań empirycznych, a podjęte w tym tomie rozważania będą kontynuowane w kolejnych. *Cyfrowa przestrzeń kształcenia* zapowiada początek serii wydawniczej *Cyberprzestrzeń – Człowiek – Edukacja*, w której ukazał się już tom 2 pt. *Dylematy społeczności cyfrowej* pod redakcją Józefa Bednarka i Anny Andrzejewskiej.

W *Prologomieniu do pedagogiki medialnej* Maciej Tanaś, inicjator i redaktor serii oraz współredaktor pierwszego jej tomu wyjaśnił pochodzenie oraz znaczenie pojęcia cyberprzestrzeni. Przedstawił, jak ekspansja internetu wpływa na przeobrażenia społeczne, cywilizacyjne i kulturowe. Najwięcej uwagi autor poświęcił kwestii wykorzystania internetu w edukacji, kreśląc tym samym ogólne tło dla podejmowanych w książce zagadnień.

Recenzowany tom składa się z trzech części: *Człowiek w świecie technologii*, *Technologie cyfrowe jako źródło informacji dla i o edukacji* oraz *Edukacja w cyberprzestrzeni*.

Pierwszą część rozpoczyna artykuł Andrzeja Hankały. W tekście *Autonomia uczenia się człowieka w świecie technologii informatycznej* autor przedstawił, jak tytułowe pojęcie rozpatrywane jest w stanowisku określanym jako determinizm technologiczny i instrumentalizm technologiczny. Niezależnie od tego, które z przedstawionych podejść skłonni jesteśmy przyjąć za prawdziwe, nie możemy ignorować wyników badań, które świadczą, że wykorzystywanie technologii informatycznych może wpływać na percepcję, pamięć, myślenie i podejmowanie decyzji, a więc podstawowe składowe uczenia się.

*Wybrane nowe trendy w badaniach nad mediami z perspektywy pedagogiki międzykulturowej* to tekst Mirosławy Wawrzak-Chodaczek i Arkadiusza Urbanka. Autorzy dokonali przeglądu „możliwie wszystkich ważniejszych doniesień badawczych dotyczących funkcjonowania mediów w społeczeństwach wraz z pokazaniem perspektywy międzykulturowości” (s. 48). Analiza 3500 tekstów (ksiązek i artykułów) pozwoliła autorom przytoczyć tematykę podejmowanych badań z tej dziedziny, jak również omówić dominujące sposoby ich realizacji. Zwrócili także uwagę na obszary niedostatków i zaniedbań w zakresie metodologii badań nad mediami oraz w katalogu podnoszonych zagadnień w analizowanych tekstach.

W artykule *Od kultury nadmiaru przez kulturę wyrzucania do kultury medialnej* Marta Wrońska scharakteryzowała kulturę nadmiaru oraz będącą jej konsekwencją kulturę wyrzucania. Nakreśliła zagrożenia, jakie niosą ze sobą przejawy obu (np. przeciążenie informacyjne, multitasking, uzależnienie od internetu). *Kultura medialna*, której podstawowymi ogniwami są: „wiedza o mediach umożliwiająca świadome i racjonalne funkcjonowanie w świecie współczesnych mediów, umiejętności ich stosowania oraz postawy wobec nich” (s. 73) powinna – zdaniem autorki – być antidotum na różnorodne niebezpieczeństwa.

Sylwia Jaskuła zwróciła uwagę na potrzebę redefinicji pojęcia przestrzeni informacyjnej. Przedstawiła rzeczywistość wirtualną jako symboliczne terytorium człowieka, zastanawia się nad relacjami pomiędzy obecnością wirtualną a realną człowieka. Rozważania te zaprowadziły do pytań, o to, jak powinna wyglądać edukacja w zdefiniowanej na nowo przestrzeni informacyjnej. W zakończeniu można przeczytać, że obecność edukacji w wymiarze wirtualnym jest konieczna, ponieważ młodzi żyją, bawią się, spotykają, a także uczą w dwuwymiarowym świecie: realnym i wirtualnym. „Wygenerowana przez zasoby technologiczne przestrzeń wirtualna jest dla młodych ludzi tak samo istotna jak realna. Prawdziwy świat, w którym żyją, uczą się, spotykają innych, to połączenie dwóch wymiarów: realnego i wirtualnego” i trudno im jest wyobrazić sobie zredukowaną do jednego wymiaru rzeczywistość” (s. 91).

Tekst Włodzimierza Gogołka: *Big Data. Siecione źródło informacji dla edukacji* rozpoczyna drugą część książki. Autor zaprezentował z pozoru dalekie pedagogom pojęcie *Big Data* definiowane jako *ogromne nieustrukturyzowane bloki cyfrowych informacji* (s. 98). Dzięki specjalistycznym narzędziom programowym można z zasobów Big

Data uzyskiwać wartościowe informacje. Proces ten nazywany jest rafinacją. Gogołek omówił metodologię rafinacji oraz podał przykłady jej zastosowania w edukacji.

Małgorzata Makiewicz wprowadziła czytelnika w swój wieloletni autorski projekt kształtowania kultury matematycznej poprzez fotoedukację. Artykuł rozpoczyna się od wyjaśnienia pojęcia kultury matematycznej. Następnie zaprezentowana jest koncepcja fotoedukacji matematycznej wraz z przykładami jej realizacji w postaci przykładowych lekcji (niezwykle cennych dla nauczycieli!). Przydatność dydaktyczną i istotny wpływ fotoedukacji na kulturę matematyczną dokumentują przedstawione w końcowej części artykułu wyniki badań eksperymentalnych.

Punktem wyjścia kolejnego tekstu: *Zastosowanie analizy transakcyjnej w badaniu cyberprzestrzeni* jest konstatacja o niedoborze badań zjawisk dziejących się w cyberprzestrzeni. Trudności związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem badań empirycznych internetu nie wynikają tylko ze zbyt szybkiego jego rozwoju. Zbigniew Łęski za główną przyczynę tego stanu rzeczy przyjmuje brak odpowiedniej podbudowy teoretycznej. Autor, przyjmując tezę o relacyjnym podejściu człowieka do mediów, stwierdził, że punktem odniesienia do badań cyberprzestrzeni może być analiza transakcyjna. Po przypomnieniu podstaw koncepcji Erica Berne'a autor podał przykłady zastosowania analizy transakcyjnej w badaniu cyberprzestrzeni.

Katarzyna Bocheńska-Włostowska artykuł *Nowoczesne zarządzanie wiedzą w kształceniu akademickim* rozpoczęła od przedstawienia kluczowych dla tego tematu pojęć i koncepcji (np. wiedza jawna i ukryta, koncepcja kapitału ludzkiego, model tworzenia i zarządzania wiedzą). Na tym tle opisała doświadczenia dydaktyczne uzyskane w trakcie wykorzystywania na zajęciach ze studentami tzw. „pigulek wiedzy”, czyli krótkich multimedialnych filmów instruktorzowych. Te i inne metody wspierane przez nowe media są według autorki szansą na uczynienie procesu dydaktycznego „bardziej dostępnym, niewymuszonym, naturalnym i otwartym na zmiany” (s. 153).

Sergo Kuruliszwili w tekście *Internet – wielość narzędzi, bogactwo danych, siła przekazu. Szanse i zagrożenia* przedstawił, jakie możliwości kształcenia i samokształcenia stwarza internet. Podkreślił, że każde z opisanych narzędzi ma swój nie tylko dobry awers, lecz także zły rewers. Aksjologiczna dwoistość jest cechą immanentną sieci internetowej.

Trzecią część książki otwiera Agnieszka Piejka artykułem: *Edukacja dla obywatelskiej kultury uczestnictwa (nie tylko w Sieci)*. Opierając swój wywód na pogłębionych studiach literaturowych, autorka odpowiada na istotne pytania: w jakim stopniu może dojść do przeniesienia relacji międzyludzkich do świata wirtualnego, a także, czy i w jaki sposób kompetencje obywatelskie oraz motywacja do aktywności społecznej mogą się kształtować pod wpływem aktywnych zachowań jednostek w sieci. Dochodzi do wniosku, że autentyczna (a nie pozorowana) aktywność obywatelska w internecie jest możliwa tylko wówczas, gdy młody człowiek został do niej uprzednio odpowiednio przygotowany w świecie realnym. Zadanie to mogą wypełnić jedynie nauczyciele podczas bezpośrednich relacji z wychowankiem.

Tekst Tomasza Hulka: *Od tradycji do nowej idei harcerskiego wychowania opartego na światach: realnym i wirtualnym* jest relacją z badań. Autor postanowił odpowiedzieć na pytanie: jak idea harcerskiego wychowania rozwija się poprzez działalność w świecie realnym i wirtualnym. Opierając się na wywiadach z instruktorami harcerskimi oraz na analizie archiwów, nakreślił zmiany, jakie wraz z pojawieniem się internetu nastąpiły w harcerskim wychowaniu: jakie korzyści odnoszą harcerze z korzystania z internetu oraz jakie zagrożenia dla harcerskiej idei niesie internet.

*O potrzebie powszechnego kształcenia informatycznego* napisał Zbigniew Ledóchowski. W rozumieniu autora kształcenie ma przygotowywać uczniów do kreowania technologii informacyjno-komunikacyjnych, a nie tylko biernego z nich korzystania. Cel ten najlepiej można zrealizować nauczając w szkole programowania. Ledóchowski prezentuje w tekście, jak wyglądała nauka programowania w szkołach na przestrzeni lat, a następnie uzasadnia, dlaczego kształcenie informatyczne powinno być prowadzone powszechnie, równoległe do edukacji polonistycznej, matematycznej i innej. Obok znanych padły uzasadnienia także mniej oczywiste: podczas nauki programowania mogą być rozwiązywane przez uczniów drogą eksperymentu problemy interdyscyplinarne. Wbrew powszechnym opiniom nauka programowania może także kształtować kompetencje społeczne uczniów (umiejętność pracy w zespole, odpowiedzialność itp.). Aby zrealizować omawianą koncepcję, należałoby podjąć działania prowadzące do: zmian programowych, zmian w metodach nauczania i formach organizowania zajęć, zmian dotyczących narzędzi informatycznych i przygotowania nauczycieli.

Kolejny tekst: *Kompetencje społeczne a kompetencje medialne* to rozważania – z jednej strony – o konieczności, a z drugiej – o możliwościach kształtowania kompetencji społecznych i medialnych w świecie zdominowanym przez media cyfrowe. Obszarem niepokoju dla Izabelli Mikołajewskiej jest nabywanie różnorodnych (dobrych i złych) umiejętności społecznych przez młodych ludzi. Przeniesienie niemalże każdej sfery ludzkiego życia do internetu determinuje, a wręcz upośledza sposób, w jaki młodzi nawiązują i podtrzymują kontakty z innymi ludźmi. Relacje stają się płytkie, pozbawione współodczuwania i odpowiedzialności, łatwo je nawiązać, jeszcze łatwiej zerwać. W tej sytuacji ważne jest, aby edukacja medialna nie koncentrowała się tylko na umiejętności sprawnego, ale przede wszystkim świadomego i refleksyjnego posługiwania się technologiami komunikacyjno-informacyjnymi.

*Uczenie się za pomocą wyszukiwania internetowego* – tytuł artykułu może wzbudzać kontrowersje. Bo czy można mówić o uczeniu się w przypadku czynności bezmyślnego klikania, jak niektórzy traktują czynność wyszukiwania potrzebnych informacji w internecie? Na to pytanie odpowiedzieć można twierdząco, przykładając nie tylko – tak jak to zrobiła Natalia Bednarska – koncepcję konektywizmu, lecz przede wszystkim konstruktywizmu, w myśl której uczenie się jest procesem opanowywania narzędzi kulturowych. Tekst powstał na podstawie badań, których celem było określenie, czy studenci pedagogiki wczesnoszkolnej i przedszkolnej są efektywnymi oraz świadomymi użytkownikami wyszukiwarek internetowych. Badani studenci mieli odpowiedzieć, jakich informacji wyszukują w internecie, w jaki sposób wyszukują informacji, jak oceniają wiarygodność źródeł internetowych i jak radzą sobie z przeciążeniem informacyjnym. Wyniki pokazują, że studentom brakuje niezbędnej wiedzy do refleksyjnego wyszukiwania internetowego. Są one niepokojące, jeśli przyjmujemy, że przynajmniej część z badanych stanie się nauczycielami odpowiedzialnymi za kształtowanie kompetencji medialnych uczniów.

Pracujący już w zawodzie nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej stanowili próbę badawczą w sondażu, którego wyniki zaprezentowane zostały w kolejnym artykule: *Multibook – nowe narzędzie nauczyciela i ucznia na pierwszym etapie edukacji. Potencjał nowoczesnych technologii w opinii nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej*. Ewelinie Majewskiej-Pyrkosz bliskie zdają się poglądy zwolenników dostosowania procesu kształcenia do potrzeb pokolenia sieci (Tapscott, 2010). Ko-

rzystanie z multibooków przez nauczycieli może być przejawem takiego podejścia. W ankiecie kierowanej do nauczycieli oprócz pytań o znajomość multibooków pojawiły się pytania także bardziej ogólne, np.: o dostęp do technologii informacyjno-komunikacyjnych w domu i szkole oraz obszar ich wykorzystania przez nauczycieli. Na podstawie zebranych wyników autorka wyciągnęła wnioski, że badani dydaktycy dobrze odnajdują się w świecie cyfrowych technologii.

Książkę zamyka tekst Sylwii Galanciak: *Zamiast zakończenia. Humanistyczne przesłanki pedagogiki medialnej*. Autorka argumentuje, że internet można zrozumieć wtedy, gdy spojrzysz na niego przez pryzmat działającego w nim człowieka. Człowieka, który za pośrednictwem internetu komunikuje się, tworzy wspólnoty, jest aktywny społecznie. Takie podejście umożliwia stworzenie koncepcji pedagogiki medialnej.

W wizji Krzysztofa Krzysztofka istnieją dwie możliwości rozwoju społeczeństw ery technologii cyfrowej. Według pierwszej – optymistycznej – internet ukształtuje społeczeństwo refleksyjne, składające się z jednostek uczących się, refleksyjnych i bardzo kreatywnych. Druga wersja jest pesymistyczna, zakłada rozwój społeczeństwa algorytmicznego. Nastąpi on na skutek materializowania się inteligencji w nowych technologiach, co sprawi, że człowiek będzie skazany na coraz większą algorytmizację myślenia, a twórczość będzie przywilejem relatywnie nielicznych jednostek (Krzysztofek, 2006, s. 12-28). Celem edukacji powinno być ukształtowanie społeczeństwa refleksyjnego. Przyczyniają się do tego publikacje – także prezentowana. Książka jest głęboko przemyślana, transdyscyplinarna, oparta na bogatych źródłach polskich i zagranicznych. Poleciałabym ją zarówno naukowcom z różnych dziedzin nauki, jak i nauczycielom.

## Literatura

Krzysztofek K. (2006): *Społeczeństwo w dobie Internetu: refleksyjne czy algorytmiczne?* W: Ł. Jonak, P. Mazurek, M. Olcoń, A. Przybylska, A. Tarkowski, J. M. Zając (red.): *Re: Internet – społeczne aspekty medium. Polskie konteksty i interpretacje*. Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa

Tapscott D. (2010): *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia świat*. Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

Natalia Bednarska  
Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP